№ 195. Łódź Sobota 24 lipca 1920 roku. Rok III.

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedyńczego mk. 1.50

Adres Redakcji i Administracji: Piotrkowska 106. Telefon 199.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5—6 po poł. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca.

Zdecydowana postawa naszych wojsk.

Forty Grodna w rękach Wojsk Polskich, Bolszewicy odrzuceni za Zbrucz.

Komunikat szefa sztabu generalnego

z dnia 23 lipca.

Po ciężkich walkach oddziały grupy płk. Łuczyńskiego opanowały forty Grodna położone na południowym brzegu Niemna. W walce tej odznaczył się szwadron jazdy ochotniczej pod dowództwem majora Dąbrowskiego. Bolszewicy cofając się do miasta, pozostawili w naszych rękach 2 ciężkie działa i kilkudziesięciu jeńców, ponadto odbito 2 nasze pociągi ewakuacyjne.

Oddziały przeciwnika, które usiłowały sforsować Niemen pod Dubną (20 kilmtr. na północ od Osic), zostały odparte ogniem z karabinów maszynowych. Silny atak bolszewicki przeprowadzony dwoma pułkami piechoty posiłkowanej przez artylerję i jazdę został w rejonie Mostów odparty przez nasze oddziały. Przyczem nieprzyjaciel poniósł bardzo ciężkie straty.

Wzdłuż całego odcinka na rzece Niemen ożywiona wymiana ognia artyleryjskiego, przyczem bolszewicy ostrzeliwują podjazdy do rzeki z dział dalekonośnych. Przeciwnik któremu znacznemi siłami udało się przeprawić przez Szczarę w rejonie Słonima, kontynuuje swój atak w kierunku Rożany, przednie jego straże osiągnęły tę miejscowość. Obecnie wre tam zaciekła walka.

Kontratakujące oddziały jednej z naszych dywizji poznańskich, zdobyły w tych walkach 1 działo, kilka karabinów maszynowych i wzięły jeńców.

Na linji kanału Ogińskiego działalność wywiadowcza.

Na południe od Prypeci, w rejonie Rzeczycy i Mulczyc oddział akcja naszych oddziałów rozwija się pomyślnie. Nieprzyjaciel został wyparty z Rzeczycy, Kucheckiej Woli, Jeziorcy i Rudki. Walczące tu oddziały bolszewickie biją się z nadzwyczajną zaciętością.

Na linji Styru, poniżej tego rejonu, nieprzyjaciel poniósłszy bardzo ciężkie straty w swych bezskutecznych i dwudniowych atakach zachowuje się pasywnie. Oddziały nasze prowadzą energiczną lokalną akcję wypadową.

W rejonie Dubna walka z kawalerją bolszewicką przybiera dla nas pomyślny obrót.

Oddziały gen. Krajewskiego i gen. Szymańskiego wyparły nieprzyjaciela z Hotynia, Kozina i Rudni.

Dnia 22 b. m. popołudniu nieprzyjaciel zaatakował trzema pułkami piechoty i znaczną ilością jazdy i artylerji oddziały 12-ej dywizji piechoty, między Wołoczyskami i Wołczkowcem. Początkowo oddziały nasze opuściły zajmowane pozycje. Następnie jednak przeszły do zdecydowanej kontrakcji i nie bacząc na huraganowy ogień artylerji i nadeszłych pociągów pancernych, wyparły nieprzyjaciela za Zbrucz, przywracając poprzednią sytuację. Podkreślić należy brawurową akcję artylerji, która wjeżdżała między własną tyraljerkę i kartaczami ostrzeliwała na bliski dystans kolumny nieprzyjaciela. Jednocześnie oddziały 6-ej armji odparły gwałtowny atak przeciwnika na Husiatyn, nie przepuszczając go na zachodni brzeg Zbrucza. W walkach tych, trwających kilka godzin, obie strony poniosły ciężkie straty.

Zastępca szefa sztabu general. Kuliński, gen. ppor.

Gen. Henrys o sytuacji.

(Tel. własny „Głosu Polskiego“).

Warszawa, 23 lipca. Powrócił tu z frontu południowego szef misji wojskowej francuskiej general Henrys. Oświadczył on, że sytuacja jest dobra, duch zarówno sztabu jak żołnierzy pełen ufności a więc że można spokojnie patrzeć w przyszłość.

Misja francusko-angielska do Polski.

Ljon, 23 lipca (PAT). Radjo. Rząd francuski i angielski postanowiły wysłać do Polski misję, mającą za zadanie zbadać sytuację. W skład misji wchodzi wielu oficerów-instruktorów, ze strony francuskiej wchodzi do misji Jusserand ambasador Stanów Zjednoczonych, znajdujący się obecnie na urlopie w Paryżu, oraz general Veygand, szef sztabu marszałka Focha. Ze strony Anglji biorą udział: lord Abermon, poseł angielski w Londynie Henckey i gen. Ratcliffe. Misja przyjeżdża do Warszawy dnia 26 lipca.

Wielkopolski pociąg sanitarny.

Poznań, 23 lipca. (PAT). „Kurjer Poznański“ pisze: Pod protektoratem komitetu obrony narodowej województwa poznańskiego a z inicjatywy profesorów wydziału rolniczo-leśnego uniwersytetu poznańskiego i ze współpracą i pomocą pieniężną zarządu Wielkopolskiego oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża pod kierownictwem dr. Zainiewiczówny zorganizowany został pociąg sanitarny typu szpitalno-ewakuacyjnego. Pociąg składa się z 20 wagonów osobowych wszystkich klas i towarowych. Wagony te odstąpione zostały przez poznańską dyrekcję kolejową. Poświęcenie pociągu odbędzie się w sobotę poczem nastąpi odjazd na front.

Napad niemców w Katowicach.

Bytom, 23 lipca. (Pat.) W Katowicach napadła banda niemiecka na hotel „Deutschhaus“, w którym znajduje się biuro polskiego plebiscytowego komitetu powiatowego. Wybiła w bramie wielką szybę i wtargnęła do domu gwałtem otworzywszy drzwi do restauracji. Tam rozbiła szafę, gdzie były zapasy towarów. Następnie napastnicy oddalili się, grożąc że powtórzą napad. W czasie napadu dano kilka strzałów na hotel.

Sprawa Gdańska, Cieszyńskiego, Spisza i Orawy.

Warszawa, 23 lipca (PAT). Wydział prasowy min. spraw zagranicznych komunikuje:

W dniu 23 b. m. rozpoczynają się w Paryżu w Radzie ambasadorów konferencje w sprawie Gdańska, oraz Ks. Cieszyńskiego, Spisza i Orawy.

Jako rzeczoznawcy w sprawie konwencji polsko-gdańskiej wyjechali do Paryża: radca H. S. Z. p. Jackowski i prof. Malczowski. Dla sprawy Ks. Cieszyńskiego wyjechali: ks. Londzin, prezes Rady narodowej inż. Kedroń, jako rzeczoznawcy górnictwa, dr. Banaszkiewicz jako referent kolejowy, doktór Dąbrowski, sekretarz prefektury polskiej, pastor Kulisz obrońca polskich protestantów z Jabłonkowskiego. W imieniu Rady Spisza występować będą w Paryżu prof. dr. Somkowicz i ks. Machaj.

Ljon, 23 lipca (PAT). Radjo. W sprawie Gdańska, Cieszyna, Spisza i Orawy Millerand w swojem exposé w Izbie deputowanych powiedział:

Artykuł 104 traktatu wersalskiego przewiduje konwencję między Polską a wolnem miastem Gdańskiem. Położyliśmy podwaliny tej konwencji w porozumieniu z przedstawicielami obu interesowanych stron. Kwestja Cieszyna, Spisza i Orawy jest przedmiotem sprzecznych pretensji między obu państwami. Dla pokoju światowego jest rzeczą pierwszorzędnej wagi, aby obie republiki postępowały zgodnie, oraz aby stosunki między nimi były przyjazne.

Paryż, 22 lipca (PAT). Radjo. Konferencja ambasadorów zebrana w środę rano pod przewodnictwem Cambona, roztrząsała dalej sprawę Cieszyna wysłuchała raportu ekspertów politycznych i geograficznych.

Spór litewsko-bolszewicki o Wilno.

Londyn, 23 lipca. (Pat.) Jak donosi „Times“ w Kownie trwa nadal spór między bolszewikami a litwinami o Wilno. Bolszewicy wzbraniają się opuścić miasto i urządzili, pod pretekstem konieczności wojskowych, zarząd cywilny. Litwini zaprotestowali przeciwko tym zarządzeniom, ze swej strony wzbraniają się poddać wojska swoje pod komendę bolszewików.

Zaprzeczenie rządu rumuńskiego.

Nie było inwazji bolszewickiej.

Ljon, 23 lipca (PAT). Radjo. Poselstwo rumuńskie zaprzecza wiadomościom, jakie pojawiły się w niektórych dziennikach o inwazji wojsk bolszewickich do Rumunji. Wiadomości te są bezpodstawne, jak również wiadomości o mobilizacji armji rumuńskiej.

Połączenie się kozaków dońskich z Wranglem.

Berlin, 23 lipca. (Pat.) Jak donosi „Telegraphen Union“, kozacy dońscy połączyli się z armją gen. Wrangla, wzmacniając ją w ten sposób o 21.000 ludzi. Moskiewska prasa wyraża obawę, że jeżeli gen. Wranglowi uda się wtargnąć do okręgu dońskiego, wówczas Rosja może być pozbawiona najważniejszego zagłębia węglowego.

Bela Kun wyjechał do Rosji.

Bytom, 23 lipca. (Pat.) — Jak donoszą dzienniki niemieckie, Bela Kun odjechał ze Szczecina do Rosji. W otoczeniu jego było dużo komunistów węgierskich i austrjackich, oraz 300 b. jeńców rosyjskich.

Aresztowanie Beli Kuna.

Berlin, 22 lipca. — Belę Kuna i Lewina z Monachjum aresztowano wraz z innymi komunistami w Swinoujściu. Aresztowania dokonano na parowcu „Lizboa“, który w drodze do jednego z portów szwedzkich wiózł na pokładzie jeńców rosyjskich, wracających z Austrji do Rosji.

Rząd niemiecki ogłasza, że rząd austrjacki nie miał prawa wysyłać Beli Kuna i innych komunistów wraz z jeńcami wracającymi do Rosji. Rząd niemiecki ubolewa, że z winy rządu austrjackiego opóźnił się powrót jeńców rosyjskich do ojczyzny.

Zajścia antyfrancuskie w Berlinie.

Nauen, 23 lipca (PAT). Radjo. W czwartek rano przyszło do awantur w Berlinie między żołnierzami francuskimi a urzędnikami bankowymi. Francuzi zmuszeni byli schować się przed napastnikami do pobliskiego hotelu. Przywołana policja przywróciła porządek, ze strony zaś rządu zarządzono śledztwo.

Poseł Witos formuje gabinet.

Skład nowego gabinetu.

Warszawa, 23 lipca. (P. A. T.). Poseł Wincenty Witos powróciwszy dziś do Warszawy odbył w Belwederze dwugodzinną konferencję z Naczelnikiem państwa, w rezultacie której przyjął prezydenturę gabinetu. Wobec spodziewanego w najbliższych godzinach formowania nowego gabinetu dzisiejsze posiedzenie Sejmu zostało odroczone na jutro.

Natychmiast po przyjeździe posła Witosa do Warszawy, co nastąpiło, jak zapowiedzieliśmy, wczoraj rano, odbyło się posiedzenie klubu P. S. L., na którem omawiano sprawę objęcia przez p. Witosa prezydentury ministrów w myśl uchwały Rady Obrony Państwa.

W czasie tej dyskusji poseł Witos został wezwany do Belwederu i tam została mu wręczona misja utworzenia nowego rządu. Konferencja Naczelnika Państwa z p. Witosem trwała około 2 godzin, poczem poseł Witos wrócił do Sejmu i oświadczył, że powierzoną mu misję przyjmuje. Od tej chwili rozpoczął pertraktacje z klubem co do składu poszczególnego gabinetu. Pertraktacje zakończyły się o godzinie 8 i pół wieczorem.

Na ich podstawie poseł Witos ułożył następującą listę gabinetu:

Wincenty Witos (PSL.)—premjer bez teki
Ignacy Daszyński — wiceprezes bez teki
Eustachy ks. Sapieha—sprawy zagraniczne
Leopold Skulski — sprawy wewnętrzne
Gen. Leśniewski — sprawy wojskowe
Poseł Głąbiński — skarb
Poseł [illegible]taj -- oświata
P. Bar[illegible] — koleje
P. Śliwiński --- aprowizacja
P. Popłowski — praca
Prof. Narutowicz --- roboty publiczne
Prof. Chrzanowski --- przemysł i handel
Poseł Poniatowski (Wyzwolenie)--rolnictwo
St. Nowodworski (Ch. D.) -- sprawiedliwość
P. Tołłoczko --- poczta i telegraf
P. Kucharski --- b. zabór pruski
P. Chodźko - kierownik min. zdrowia
Hojżych --- kierownik ministerstwa kultury i sztuki.

Z listą tą poseł Witos udał się o godz. 9-ej do Belwederu, aby ją przedstawić Naczelnikowi Państwa do podpisu. **Prawdopodobnie jednak w ciągu nocy dzisiejszej gabinet jeszcze nie będzie całkowicie ukonstytuowany.**

Wysunięcie w ostatniej chwili przez Z. L. N. kandydatury p. Głąbińskiego na miejsce p. Grabskiego wywołało wśród socjalistów zrozumiałe wątpliwości i wobec tego jeszcze dzisiaj zrana mają się toczyć układy o to, aby Z. L. N. wycofało tę kandydaturę, gdyby zaś kategorycznie tego odmówił, socjaliści mają nalegać na to, aby p. Daszyńskiemu powierzono tekę spraw zagranicznych, a nie wiceprezydekturę bez teki.

Rezolucja podkomisji sejmowej.

Na odbytem wczoraj posiedzeniu podkomisji, wyłonionej przez połączone komisje spraw zagranicznych i wojskowych uchwalono przedłożyć Sejmowi następującą rezolucję do uchwalenia:

„W chwili groźnego niebezpieczeństwa Sejm ustawod. stwierdza, że skupienie wszystkich sił narodu do obrony jest warunkiem jej skuteczności i dlatego uznaje za konieczne powierzenie władzy wykonawczej rządowi Obrony Państwa opartemu na współdziałaniu wszystkich stronnictw i na ich zobowiązaniu do niezwalczania go i do nieprzeszkadzania mu w prowadzeniu walki obronnej i kroków pokojowych".

W dalszym ciągu rezolucja stwierdza, że naród polski dąży zgodnie z wolą ludu i oparciem na wzajemnem uznaniu słusznych interesów do ustalenia stosunków między Polską i jej sąsiadami wschodnimi.

Wreszcie rezolucja oświadcza, że Rzeczpospolita Polska nadal stoi na gruncie ścisłego sojuszu z mocarstwami zachodniemi i dołoży wszelkich starań dla zjednoczenia terenów plebiscytowych z Polską.

Rezolucja powyższa została zaaprobowana przez wszystkie ugrupowania Sejmu. Tylko P. P. S. poczyniła zastrzeżenia co do stosunku do mocarstw zachodnich.

Z Konwentu senjorów.

Konwent senjorów pod przewodnictwem marsz. Sejmu Trąmpczyńskiego postanowił odbyć plenarne posiedzenie Sejmu jutro tj. w sobotę dnia 24 b. m. o godzinie 8 popołudniu z porządkiem obrad. 1) deklaracja nowego rządu ewentualnie deklaracje stronnictw, 2) projekt ustawy o zaopatrzeniu wdów i sierot po żołnierzach poległych na wojnie.

Bilans ustępującego gabinetu.

Warszawa, 23 lipca. (P. A. T.). Prezydjum Rady ministrów komunikuje: Prezydjum Rady ministrów w pałacu Namiestnikowskim zebrało się wczoraj popołudniu po raz ostatni w swym dotychczasowym składzie. W przemówieniu pożegnalnem powiedział ustępujący prezydent ministrów p. Władysław Grabski do zebranych kolegów między innymi:

W ciągu 31 dni gabinet, któremu przewodniczyłem dokonał co następuje: 1) Przedstawił Sejmowi i społeczeństwu wielkie niebezpieczeństwo grożące państwu polskiemu i wezwał do obrony państwa, utworzył Radę Obrony Państwa, w skład której weszli przedstawiciele wszystkich stronnictw i którą Sejm przyjął jednomyślnie.

2) Na gruncie Rady Obrony Państwa przeprowadził formowanie armji ochotniczej, dalsze pobory rekruta oraz szereg ustaw zabezpieczających karność w wojsku i bezpieczeństwo wewnątrz państwa.

3) Doprowadził do zawieszenia kroków nieprzyjaźni między Polską a Czechami oraz uznał niepodległość Litwy, torując drogę do bliższego porozumienia się z tymi dwoma państwami.

4) Odwrócił silnie zarysowującą się w ostatnich czasach niechęć ententy do Polski i wywołał gotowość ententy silnego poparcia Polski w walce obronnej przeciw Rosji. Skłonił Anglję do czynnego wystąpienia wobec Rosji z pośrednictwem na korzyść Polski.

5) Zdążał systematycznie do wytworzenia koalicji wszystkich stronnictw w sprawach najważniejszych konieczności państwowych i wpłynął aby Sejm przed ferjami swoimi załatwił w szybkim tempie i jednomyślnie zarówno reformę agrarną jak cały szereg większej wagi ustaw podatkowych. W ciągu urzędowania mego nie było ani jednego strajku, ani zaburzenia wewnętrznego. Pobór odbył się w zupełnym porządku, utworzenie obecnego rządu koalicyjnego uważam za pełne osiągnięcie celu jaki sobie przy tworzeniu mego gabinetu postawiłem.

Naród pod bronią!

Armja ochotnicza w Polu.

Ze źródeł miarodajnych dowiadujemy się, że oddziały armji ochotniczej wyruszyły już w pole. Posuwające się szybko formowanie armji ochotniczej umożliwi wkrótce stałe jej zasilanie nowymi oddziałami.

Ofiarność ludu.

Rada miejska m. Lipna na posiedzeniu w dniu 10 lipca r. b. jednogłośnie uchwaliła wypłacić 350,000 mk. na cele formującej się pod dowództwem gen. Hallera armji ochotniczej i na rzecz organizacji społecznej w Lipnie opiekującej się rodzinami ochotników. Rada m. Jędrzejewa postanowiła w dniu 12 lipca r. b. asygnować z funduszów aprowizacji miejskiej 50,000 mk. na rzecz powiatowego komitetu obrony państwowej w Jędrzejowie i jednocześnie stanąć do dyspozycji głównego komitetu obrony państwowej. Izba adwokacka sądu apelacyjnego w Warszawie złożyła na ręce Rady Obrony Państwa 327,000. mk. dla żołnierza polskiego.

W Łodzi.

Wezwanie.

W niedzielę, dnia 25 lipca Łódź święci dzień Armji Ochotniczej. O godz. 10 rano na Placu Dąbrowskiego, odbędzie się uroczysta Msza polowa. Oczekiwany jest przyjazd prymasa Dalbora.

Niechaj nikogo, obywatele, nie zabraknie w tej uroczystości!

Niech każdy stanie do apelu, by dać świadectwo, jak drogą jest Łodzi Armja Ochotnicza, że jest ona jakby wyrwaną żywcem z pod serca każdego z nas. Niechaj każdy przekona się, co Łódź dała na obronę Ojczyzny!

Obywatele stawcie się jaknajliczniej!

Niechaj nie braknie żadnego stowarzyszenia, żadnego związku, żadnej kooperacji.

Niechaj żołnierz-ochotnik wie, że stoi za nim całe społeczeństwo, że kocha go, że dba o niego, że całą duszą swą jest z nim Łódź obywatelska.

Skarb i wojsko — to fundament i ostoja Państwa.

Niechaj w dniu tym każdy spieszy do banków, które będą otwarte i podpisuje Pożyczkę Państwową. **Kom. Święta Armji Och.**

Akcja weteranów.

W Łodzi dnia 22 b. m. odbyło się zebranie weteranów 63 roku. Postanowiono: 1) współdziałać w akcji werbunkowej w tym celu otworzyć biura werbunkowe; 2) zbierać datki na żołnierza polskiego; *3) agitować za pożyczką państwową.*

Radni w armji ochotniczej.

Dotychczas wstąpiło do armji ochotniczej pięciu radnych miejskich, a mianowicie pp. Gulewski, Gertner i Marciniak, z frakcji P. P. S. oraz pp. Jaranowski i Hilczer z frakcji N. P. R.

Hojny dar.

Spółka Akc. przemysłu włókienniczego „J. Smarzyński, F. Miłobędzki i J. Malewski" złożyła na ręce dowódcy O. Gen. gen. Olszewskiego 100,000 mk. (Marek sto tysięcy) na rzecz pomocy rodzinom wojskowych, ze szczególnem uwzględnieniem rodzin ochotników.

Na armję ochotniczą.

Bank kupiecki łódzki ofiarował za pośrednictwem Komitetu Giełdowego na armję ochotniczą mk. 100,000.

Za przykładem tego banku powinny pójść i inne wybitniejsze firmy bankowe.

Opieka nad żołnierzami rekonwalescentami.

Łódź organizuje samorzutnie dzieło opieki nad rannymi żołnierzami rekonwalescentami. Inicjatywę stworzenia organizacji mającej za zadanie roztoczenie opieki nad żołnierzami - uzdrowieńcami powzięły łódzkie koła kupiecko-przemysłowe.

Pierwsze organizacyjne zebranie odbędzie się w niedzielę dnia 25 lipca przy ul. Piotrkowskiej pod № 10 w lokalu Stow. kupców łódzkich, początek punktualnie o godz. 4 popoł. Na zebraniu wyłoniona zostanie komisja organizacyjna, oraz omawiany zakres i sposób działania.

W Sosnowcu.

W dniu 28 b. m. odbył się w Sosnowcu wielki wiec zwołany przez N. P. R. Mówcy nawoływali do wstępowania w szeregi armji ochotniczej i wyrażali przekonanie, że lud potrafi utrzymać zdobytą wolność. Pod koniec wiec wezwano całe społeczeństwo do opodatkowania się na rzecz armji ochotniczej.

Warszawa.

Organizacja przeciwpoborowa w Warszawie.

Od dłuższego czasu krążyły w Warszawie wieści o istnieniu tam organizacji, zajmującej się masowo uwalnianiem od wojska popisowych, czujących o wiele większy pociąg do beztroskliwego życia, niż do służby wojskowej wogóle, a w obecnych ciężkich dla Ojczyzny naszej czasach w szczególności.

Działalność organizacji uwidoczniła, iż uczestnicy jej, działający bądź łącznie, bądź na własną rękę, rozporządzają nadto wielkimi środkami finansowymi i znaczną dozą pomysłowości, co ułatwiało im znakomicie zakonspirowanie się przed okiem zainteresowanych władz.

Szkodliwa ta dla państwa działalność i trudności ujawnienia jej zwróciły baczniejszą uwagę zastępcy naczelnika policji śledczej p. Kurnatowskiego, który zwrócił szczególniejszą uwagę na specjalistów od uwalniania, znanych jeszcze z czasów rosyjskich. Zarządzona b. umiejętnie przez konfidentów prywatnych obserwacja, potwierdziła trafność tych przypuszczeń. W stosunkowo krótkim czasie ustalono tak wiele poszlak i pośrednich dowodów występnej działalności, iż okazało się możliwe przystąpienie do likwidacji całego przedsięwzięcia.

Akcję w tym kierunku powierzono komisarzowi śledczemu p. Trzepińskiemu, ten zaś, rozporządzając stosownemi dyrektywami, przystąpił do jej urzeczywistnienia.

Przedwstępna likwidacja.

W kręgu podejrzeń znalazło się z górą 30 osób, które podzielono na grupy, poczem zarządzono szereg równoczesnych prawie rewizji.

W ten sposób w ciągu jednej nocy policja śledcza wkroczyła do mieszkania felczerów — Samuela Goldberga, Srula Zająca, Bernarda Czarnożyła, współwłaściciela fabryki manufakturowej w Łodzi, Wolfa Kłapisza, oraz znanych się procederami Szyji Kutnera i Łejzora Feldmana.

Zjawienie się policji wywołało efekt wprost piorunujący; właściciele mieszkań starali się przedewszystkiem zniszczyć przeróżne dokumenty, lecz zamiary te zdołali sparaliżować agenci policji śledczej.

W każdym z lokalów znaleziono dostateczną ilość kompromitujących dowodów w postaci korespondencji, recept różnych lekarzy, wreszcie orzeczeń lekarskich, stwierdzających, że dany osobnik dotknięty jest taką lub inną chorobą. Orzeczenia o tych dolegliwościach, dotyczących różnych specjalności, wydawał zamieszkały przy ul. Marszałkowskiej, lekarz dr. Leszczyński, specjalista od chorób wenerycznych. Ponadto znaleziono małe kartki z wymienionemi na nich imionami i nazwiskami popisowych, oraz zaopatrzone uwagami natury technicznej, jak np. wyszczególnienie roku powołania, „serce", „nogi", „płuca" i t. p. Kartki te stanowiły tak niezbity już dowód występnej działalności, iż na zasadzie ich dokonano aresztowań wspomnianych osób.

Dalsze śledztwo.

O rewizji i aresztowaniach powyższych dowiedzieli się b. rychło inni podejrzani o działalność specjaliści od zwalniania, wobec czego zniknęli natychmiast z domów, zabierając dowody na miejscu.

Przeważna większość uciekła z Warszawy z rzeczami, a w ich liczbie znajdują się podejrzani o „macherstwa" Szyja Ganc, właściciel znanej firmy obuwia i kilku domów, oraz Herman Wald, solidny kupiec z Nalewek.

Kierując się adresami, znalezionemi na kartkach aresztowano „klijentów" popisowych w osobach Pinkusa Gingolza, Dawida Fuksa, Jakóba Kestenberga, Benjamina Geistmana, Józefa Pętelkę.

Okazało się, iż wszyscy, przeważnie synowie znanych kupców i paskarzy należą do „złotej młodzieży" i wszyscy otrzymali odroczenia przy poborze z racji przeróżnych chorób i niedomagań.

Poddano ich ponownemu zbadaniu przez dyrektora urzędu zdrowia m. st. Warszawy, dr. Łazarewicza, przyczem nie stwierdzono zupełnie chorób, z racji których ich zwolniono.

„Badanie ustaliło, że niektórzy „chorzy" młodzieńcy nawet nie mają pojęcia o swych dolegliwościach, tak np. jeden z nich wrzekomo chory na ślepą kiszkę, ani nie umiał wskazać miejsca bolącego, ani nawet nie znał adresu autora świadectwa lekarskiego, dr. Leszczyńskiego.

Wszystkich ich też aresztowano.

Wezwany do zbadania dr. Leszczyński, utrzymywał, iż chociaż specjalnością jego są choroby weneryczne, zajmuje się również innemi, a świadectwa wydawał na zasadzie osobistych wizji.

Oświadczenie to wpisano do protokółu z dobrodziejstwem inwentarza.

Aniołek.

W toku śledztwa ujawniono również tak zw. techniczne „aniołka", w osobie Szachny Elbauma.

Specjalnością „aniołków" jest symulowanie zdrowych popisowych, wzamian których stawał na komisjach poborowych. Jednorazowe takie stawiennictwo przynosiło nieosobliwie rozwiniętemu młodzieńcowi 3,000 mk., oprócz kosztów dodatkowych w razie odesłania do szpitala.

Ostatnio też Elbauma aresztowano w szpitalu wojskowym, dokąd odesłano go na obserwację.

Ilu popisowych zdołano zwolnić za cały czas swej działalności niepodobna na razie ustalić. Jest ich z pewnością bardzo wielu, zważywszy, że działalność organizacji trwała przez czas bardzo długi.

Przeciętnie uwolnienie popisowego kosztowało 25,000 marek i więcej.

Sprawę przekazano prokuratorowi Huebnerowi, który przesłał ją do sędziego śledczego, zaliczając do spraw szczególnej wagi.

Zakaz wjazdu do Warszawy.

(w) Na naradzie międzyministerjalnej postanowiono wydać rozporządzenie, w myśl którego wjazd do Warszawy i okolic w pasie 40 klm. jest wzbroniony. Pozwolenia będą wydawały władze administracyjne.

Rekwizycja letnisk.

(w). Z Litwy, Wołynia, Galicji wschodniej oraz częściowo z południowej części województwa lubelskiego przybywa do Warszawy znaczna liczba uchodźców, dla których niema zupełnie pomieszczeń. Partje uchodźców, korzystając z ciepłej pory, obozują często pod gołem niebem. Staje się jednak pilnem zadaniem chwili znalezienie dla tych ofiar najazdu bolszewickiego pomieszczeń na czas dłuższy, dopóki zmiana warunków nie umożliwi im powrotu do siedzib rodzinnych.

Wydział mieszkaniowy ministerjum zdrowia publicznego opracował projekt zajęcia dla uchodźców wszystkich letnisk pod Warszawą. Projekt ten wniesiono już do rady ministrów. Dopuszczone są wyjątki dla sanatorjów, które rekwizycji nie będą podlegały. — Również bezsporne chorzy na podstawie orzeczeń lekarskich będą mieli prawo nadal na letniskach przebywać. Natomiast zdrowi, posiadający mieszkania w Warszawie i zajmujący obecnie letnie mieszkania, będą zmuszeni opuścić letniska niezwłocznie dla umożliwienia oddania domów na letniskach rzeszom tułaczów.

Kwestja żydowska.

Dziś o godz. 11 przed południem, w prezydjum ministrów odbędzie się posiedzenie międzypartyjnej komisji dla spraw żydowskich. Porządek dzienny posiedzenia jest następujący:

1) powiadomienie członków o już wydanych zarządzeniach, tyczących się sprawy żydowskiej;

2) ukonstytuowanie się Rady i wyłonienie ściślejszego komitetu wykonawczego.

W związku z tem, dowiadujemy się, w dniach najbliższych rząd wyda odezwę do ludności żydowskiej.

Łódź.

Pomoc dla żołnierza.

Ministerjum zdrowia publicznego poleciło dyrektorom województwa urzędów zdrowia zawiadomić lekarzy urzędów i punktów sanitarno-obyczajowych, że niezbędny jest ich udział w podawaniu pomocy żołnierzom. W tym celu lekarze ci powinni oznaczyć w przychodniach dla chorób zewnętrznych specjalne godziny, podczas których udzielanoby porad wyłącznie zgłaszającym się wojskowym.

Z Czerwonego Krzyża.

Zarząd sekcji propagandy zjednywania członków do polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża na dzień 24 lipca o godz. 7 wieczór do lokalu Czerwonego Krzyża Piotrkowska № 96 zaprasza przedstawicieli instytucji społecznych, stowarzyszeń, korporacji, cechów rzemieślniczych i osoby interesujące się żołnierzem polskim w sprawie nader ważnej.

Dziennik Urzędowy Województwa Łódzkiego.

Wyszedł pierwszy numer „Dziennika Urzędowego" Województwa Łódzkiego, który ukazywać się będzie co miesiąc, a w miarę potrzeby i częściej. „Dziennik Urzędowy" województwa obejmować będzie tylko urzędowe publikacje, ułożone podług następujących działów: przegląd ważniejszych ustaw i rozporządzeń, ogłoszonych w „Dzienniku Ustaw Rz. P.", „Monitorze Polskim", „Dzienniku Urzędowym" ministerstwa spraw wewnętrznych, rozporządzenia, okólniki, instrukcje itp.; rozporządzenia wojewody, okólniki, wiadomości o ruchu służbowym w województwie, komunikaty urzędowe i t. d.

Kursy sanitarne.

Wykłady na zorganizowanych kursach sanitarnych przy Polskim Czerwonym Krzyżu odbywają się baraku szpitala Czerwonego Krzyża, przy ul. Pańskiej. Od poniedziałku jednak będą przeniesione, ponieważ barak ten zajęty będzie na użytek szpitala. Na kursa uczęszcza przeszło 200 słuchaczek, rekrutujących się z pracownic biur różnych instytucji, poświęcających czas swój wolny od zajęć. W razie koniecznej potrzeby zajmować one będą stanowiska pielęgniarek.

Bank dla Handlu i Przemysłu w Łodzi.

Dnia 19 b. m. o godzinie 5 po południu odbyło się w sali Grand Hotelu I-sze walne zebranie akcjonarjuszów Banku dla Handlu i Przemysłu w Łodzi.

Posiedzenie zagaił w imieniu założycieli p. dyr. Leon Gajewicz w obecności 37 akcjonarjuszów rozporządzających 404 głosami.

Po stwierdzeniu, iż całkowity kapitał zakładowy, wynoszący 10 miljonów mk. w 10.000 akcjach po 1000 mk. został przez akcjonarjuszów rozebrany i wpłacony przez założycieli do Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, przystąpiono do obrad, stosownie do punktów porządku dziennego.

Upoważniono radę i zarząd Banku do wyjednania w Ministerstwie skarbu zezwoleń: na powiększenie kapitału akcyjnego do 50 miljonów mk., oraz na otwieranie oddziałów w obrębie Państwa Polskiego i w Gdańsku, jak również na niezwłoczne otworzenie, po wyjednaniu zezwolenia Ministerstwa skarbu, Oddziału w Warszawie.

Projekt przemianowania firmy, wobec istnienia już Banku w Warszawie o zbliżonej nazwie przekazano radzie i zarządowi.

Prowizoryczny budżet wydatków do 31 grudnia r. b. przewiduje sumę około 1 miljona mk.

Statutem wymagane ogłoszenia postanowiono umieszczać w „Głosie Polskim", oraz „Kurjerze Łódzkim".

Dyrektorem zarządzającym zamianowany został członek zarządu p. Roman Oberfeld.

Otwarcie banku, którego biura mieszczą się przy ul. Piotrkowskiej № 74 (róg Moniuszki) nastąpi przypuszczalnie w pierwszych dniach przyszłego miesiąca.

Z ruchu pocztowego.

Ministerjum poczt i telegrafów poleciło wstrzymać wysyłanie paczek prywatnych do Augustowa, Sejn i Suwałk.

Sanacja urządzeń w piekarniach.

Dzisiaj w sobotę odbędzie się specjalne posiedzenie wydziału budownictwa poświęcone sanacji urządzeń w piekarniach łódzkich.

Teatr Polski.

Dziś w sobotę i jutro w niedzielę dane będą ostatnie dwa przedstawienia „Sybiru" głośnej sztuki G. Zapolskiej.

W niedzielę po południu ukaże się ostatni raz „Kościuszko pod Racławicami" obraz historyczny W. L. Anczyca.

„Polonja".

W dniu dzisiejszym kinoteatr „Polonja" (Konstantynowska 16), przechodzi pod nową dyrekcję, która dołoży wszelkich starań, aby zadowolić gusta swych gości. Najlepszym tego dowodem jest, że na pierwszy ogień idzie nadzwyczaj ciekawy i wartościowy obraz p. t. „Cesarzowa" z epoki Marji Teresy.

Rewizje i aresztowania.

Wczorajszej nocy z rozporządzenia władzy wyższej, Komenda policji państwowej w Łodzi, uruchomiła oddziały funkcjonarjuszów policji, które wspólnie z oddziałami żandarmerji dokonały rewizji we wszystkich dzielnicach miasta. Poszukiwano komunistów i bundzistów, prowadzących agitację bolszewicką. Ogółem w różnych domach dokonano 80 rewizji, podczas których znaleziono różne dowody i korespondencję kompromitującą.

Aresztowano ogółem dwadzieścia kilka osób, a wśród nich kilku radnych miejskich, należących do frakcji Bundu. — Aresztowanych przeprowadzono do Urzędu śledczego.

Ucieczka oszusta.

Zamieszkały przy ul. Radwańskiej № 48, szewc Wawrzyniec Szczybior wpadł na dowcipny pomysł. Oto pobrał od swoich klijentów cholewki skórzane na uszycie butów, zadatki za robotę, a następnie ulotnił się niewiadomo dokąd. O stracie swojej w wysokości 6,000 mk. dotychczas zameldował klijent Bronisław Szulczewski. Oszusta i przywłaszczyciela policja poszukuje.

Giełda łódzka.

Z dnia 23 lipca 1920 r.

Ruble carskie po 500 275.—, ruble dumskie po 1000 72.—, marki niemieckie po 1000 460.—.

Czeki na Londyn — 780.—, na Paryż — 13.75, na Nowy Jork 174.—, na Berlin 472.50, 5 proc. Listy Zastawne m. Łodzi 197.—, 199.—, 6 proc. obligacje m. Łodzi 78.50, 80.—.

Tendencja dla walut mocna.

Giełda warszawska.

Waluty i czeki.

Notowania z dnia 22 lipca.

Waluty: ruble carskie po 500 332.50, 325.—, 328.—; ruble dumskie po 1000 74.—, 71.50; franki francuskie 16.20, 16.25; dolary St. Zjedn. 182—, 178.—, marki niemieckie 485.—, 472.50.

Czeki: na Wiedeń 103.75, 104; na Paryż 15.10, 14.90, na Londyn 720.—, 731.—; na Nowy Jork 180, 174.—, na Berlin 476.50 470.

Akcje: Rudzki 9900, 3150, 2900, Bank Handlowy w Warsz. 2125, 2100.

KINO „Polonia" Konstantynowska 16

Dziś Premjera! Dziś Premjera!

Po raz pierwszy w Łodzi!

Wielki dramat historyczny w 8-iu częściach z epoki panowania

Królowej Marji Teresy

OSOBY: Cesarzowa -- Lucy Gellert
Cesarz -- Bath
Gen. Frankenber -- Richard Kornay
Paweł, jego syn -- Gustaw Vàndory
Bela Gyǒrgytalvay -- Paul Lucâcs
Gen. Welkowicz -- Jul. Morgitay
Poldi, modystka -- Anni Müller
Baronowa Lehnberg -- Mira Corthy
Lartmi, śpiewaczka opery -- Carmon Cartellieri
Sarolta Erekhary, córka węgierskiego bojara -- Ida Andotify

CESARZOWA

ze słynną gwiazdą kinematograficzną **LUCY GELLERT** w roli głównej.

Zdjęcia oryginalne w pałacach w Wiedniu, Schönbrunie i Budapeszcie.

Passe partout i bilety ulgowe ważne tylko na pierwszv saans. — Początek przedst. o g. 5—, w sobotę, niedzielę i święta o g. 3 pp., ost. seansu o 9-ej.

Wajland Hela zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 20—3

Wajlandita zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 21—

Do sprzedania: biurko amerykańskie, dwa obrazy olejne, elektryczna lampka salonowa, uralskiej roboty kandelabry czarne, czarny stolik do kart. MIKSZEWSKI, Anny № 1. 650—3

Ząbkowski Icek Szmul zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 505—3

Zeit Otto zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 91—3

Lekarz-Dentysta **A. STRUNSKI** ul. Cegielniana 26. Przyjmuje od godz. 10—1 i od 3—7. w niedzielę od 10—1. 17—15

Młode bezdzietne małżeństwo **poszukuje pokoju nieumeblowanego** przy inteligentnej rodzinie. Oferty składać do „Głosu" sub „R. S." 646-1

Na Górnym Rynku — **ZAGUBIONO PORTFEL**, zawierający paszport zagraniczny, wraz z dowodami, nie mającymi dla znalazcy żadnej wartości. Łaskawie zwrócić za wynagrodzeniem pod adresem: Ch. Sejnieński, Al. I Maja № 5.

Jadąc dorożką, zgubiono na Piotrkowskiej między Ewangelicką a Dzielną, **smyczek**. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem 30 marek, Ewangelicka № 7, Pinkus. 40—1

Kupuję brylanty, złoto, srebro, perły, djamenty, biżuterję, płacę najlepsze ceny. **S. Milich.** 219-15 Konstantynowska 7, prawa oficyna, I piętro.

D-ta **F. Grycendlerowa** powróciła. **Przejazd № 8.** 462—3

Gabinet Dentystyczny **H. Granasa** czynny. Piotrkowska № 124 I piętro, 461—3

Ogród Grand-Hotelu.
Tylko 2 występy!
Artystów Warsz. Teatru **„Miraż".**
W sobotę 24 i w Niedzielę 25 b. m.
Serafina Talarico (śpiew)
Henio Domański (kupleclsta i wirtouz na ustnej harmonijce)
Cecylja Jabłońska i **Jan Cesarski** (taniec charakterystyczny)
Stanisław Ratold (śpiew)
Józef Cornobis (humor i recytacje) 59-3
Początek koncertu o godz. 7-ej wiecz., „ przedstawienia o godz. 9-ej wiecz.
Ilość miejsc numerowanych ograniczona
Bilety już do nabycia przy kasie ogrodowej od godz. 8—10 wiecz.
W razie niepogody przedstawienie odbędzie się pod werendą.
W niedzielę zupełna zmiana programu.

Ogłoszenia drobne:

AAA. Kupię meble, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe, płacę najlepiej. Chrzanowicz, Wólczańska 43 m. 6.

A. Meble różne, wieszadło z lustrem, kozyskę, maszynę sprzedam tanio. Piotrkowska 221, m. 3. 974—10

A. Szafę, otomanę, łóżka, kredens, stół, krzesła, różne drobiazgi wyprzedam tanio. Piotrkowska 261, m. 4, front. 410—6

Akuszerka Pipikowa Piotrkowska 132, m. 14, Dla pań przyjezdnych lokal. 274—15

Abiturjent gimnazjum filologicznego udziela lekcji w zakresie szkół średnich. Oferty sub. „Abiturjent". 44—2

Absolwentka Konserwatorjum Warszawskiego udziela lekcji gry fortepianowej najnowszą metodą. Oferty sub. „Absolwentka" do „Głosu". 23-2

Dobermany młode do sprzedania zaraz. Krótka 7, m. 2, od 10—12 r. 649—2

Fortepian używany — sprzedam. Kilińskiego 77, od g. 7. Wiadomość u stróża. 457—3

Kto udziela lekcji angielskiego? Oferty pod „C. S." do Adm. „Głosu Polskiego". 99—3

Kózka i koziołek do sprzedania. Wiadomość: Ul. Lipowa № 68, m. 15. 25—1

Maszyna pończosznicza do sprzedania cieńka № 14, używana. Piotrkowska № 95, sklep E. Süssmana. 4—4

Nauczyciela łaciny oraz fizyki poszukuje 8-kl. gimnazjum żeńskie. Łaskawe zgłoszenia sub. „Gimnazjum" do Adm. „Głosu". 609—2

Pokoju umeblowan. poszukuję. Oferty sub „A. S." do „Głosu". 652—1

Poszukiwany korepetytor dla przysposobienia klas 4-ch eksternów. Oferty z wyszczególnieniem warunków do „Głosu" sub. „Egzamin". 27—1

Poszukuję 2 — 3 pokoi umeblowanych jeżeli można z kuchnią. Oferty dla doktorowej Załęskiej Hotel Polonja № 306. 13-3

Sekretarz biura państwowego przyjmie pracę pozabiurową, ew. meldunki. Przepisywanie na maszynie, Oferty „Głos Polski" „Sekretarz". 26-2

Zaginęła kontrolka deputatu żywnościowego pracowników z wydziału budownictwa Magistratu, Przejazd 26. 605—1

Pracownia ubiorów damskich przyjmuje również ubranka dziecinne i damską bieliznę po bardzo nizkiej cenie. Cegielniana 62, Rachela. 20—3

W lesie do wynajęcia od zaraz pokój z całodziennem urzymaniem. Poddębina, pensjonat Kłodeckiej pod Tuszynem. 95—3

Zagubione dokumenty:

Alter Hirsz Lurja zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 93-3

Aron Aleksander zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 24—3

Berger Elfrida Marja zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 21—3

Bornsztajn Markus zgub. paszport rosyjski, wydany w Łodzi. 29—3

Bornsztajn Estera zgub. paszport rosyjski, wydany w Piotrkowie. 37-3

Biderman Szyja zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 548—3

Binsztok Sane zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 558—3

Brande Mirjom zgubiła paszport polski, wyd. w Warszawie. 60—1

Braunówna Ludwika zgubiła matrykułę Uniwersytetu Poznańskiego. Proszę o zwrot. Piotrkowska 120 19—1

Brysz Aron zgubił paszport niemiecki, wydany w Berlinie. 597—3

Cygelberg Helena zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 606—3

Gleibman Jankiel Leib zgubił dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 608—3

Elkes Nachman zgubił paszport niemiecki. wyd. w Łodzi. 11-2

Edward Karol Schmidt zagubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 46—3

Elefant Rubin Herc zgubił paszport, wydany przez Konsulat Polski w Brukseli. 74—3

Frajdenrajch Tobias zgubił dowód osobisty, wydany w Łodzi. 583-3

Frydman Berek zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 653—3

Finkel Chil zgub. paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 651—3

Gerelik Hersz zgub. legitymację chlebową, na 8 osób. 28—1

Grünberg Izak Mendel zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 19—3

Hausz Edmund zgubił paszport niemiecki. wyd. w Łodzi. Nowa 41 604—3

Herszkowicz Michał Herman zgub tymczasowy dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 45—3

Kochańska Sabina zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 571—3

Karelic Jojne zgub. paszport niemiecki, wydany w Łodzi, 651—3

Krytykos Paraszkos Jan zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 38—3

Knytel Wanda zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 43-3

Kalisz Teodor zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 42-3

Landowicz Moryc zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 31-3

Lejzerson Brajna zgubiła dowód tymczasowy, wyd. w Łodzi. 41—3

Liberman Szyja zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 16—3

Librach Jakob zgubiła kartę weglową. 22—1

Luft Szmul zgub. paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 14—3

Majewicz Stanisław zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 96—3

Mandelboum Ita Chaja zgubiła paszp. polski, wyd. w Solcu, gub. Radomskiej. 90—3

Magalińska Franciszka zgub. dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 02-3

Mauerberger Albert zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 509-3

Mieliborski Abram zgub paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 17-3

Melcer Dawid zgub. dowód osobisty, wydany w Łodzi. 16—3

Milgrom Menachem zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 22—3

Markus Dawid zgubił paszport niemiecki, wyd. w Białymstoku. 3-3

Nomberg Icek zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 36—3

Nysenbaum Mojsze Abram zgub. metrykę urodzenia r. 1888, wyd. w Bielawie, pow. łowickiego. 35—3

Nysenbaum Moszek Abram zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi.

Nysenbaum Mojsze Abram zgub. bilet wojskowy (uwolnienia) wyd. w Siedlcach. 36—1

Nowak Stanisław zgubił legitymację chlebową, na 9 osób. № 637. 15—1

Opatowska Golda Ruchla zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łęczycy. 555—3

Orbach Chana zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 557—3

Offenbach Abe Hirsz zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 598—3

Pilcer Hersz zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 506—3

Polczyński Franciszek zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi.

Punzel Rudolf zgub. legitymację chlebową, na 6 osób. Uczciwy znalazca zechce zwrócić: Wolborska 42. 30—1

Rozencweig Lejbus Mendel zgubił paszport niemiecki, wydany w Berlinie. 593—3

Rumanowicz Lipman zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 10—3

Rozenberg Abram Jakob zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 38—3

Szmulewicz Chajm zgub. paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 29—3

Szedlecki Icek zgubił dowód osobisty, wydany w Szelcach. 45-3

Sonenszajn Chysza zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 34—3

Szenwald Szlama Zelman zgubił paszp. niemiecki, wydany w Łodzi. 572-3

Silberstrom Izaak zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 577—3

Szpiro Mojsze Mordka zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 588—3

Reichert Israel Icchek zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi oraz inne dokumenty. 67 2

PRENUMERATA: Miesięcznie Mk. 35.—. Kwartalnie Mk 105.—. Za odnoszenie dopłaca się Mk. 5.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 45.—. Kwartalnie 135.—. Zagranicą Mk. 60.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Zwyczajne: 2.50 fen. za wiersz nonparelowy jednoszpaltowy. Drobne: 40 fen. za wyraz, najmniej 4.00 Mk. Poszukiwanie pracy 30 fen. wyraz. Nadesłane: przed tekstem 8.00 Mk., w tekście 10 Mk., po tekście 5.00 fen. za wiersz nonp. (str. 5 szp.). Nekrologi: 3.50 Mk. za wiersz nonp. (str. 5 szp.) Zaręczynowe i zaślubinowe po Mk. 150 po tekście. Za termin. druk ogłosz. i ofiar adm. nie odpowiada

Redaktor i wydawca Marceli Sachs.

W drukarni „Głosu Polskiego" Piotrkowska 88